

# Equal – laboratorium pomysłów

Rozmowa z Iloną Jerzok, wiceprezesem zarządu Stowarzyszenia Współpracy Regionalnej, zastępcą koordynatora projektu Wirtualny Inkubator Gospodarki Społecznej

– Jest Pani współtwórczynią bardzo interesującego przedsięwzięcia realizowanego w ramach tzw. Programu Equal, pn.: „Wirtualny Inkubator Gospodarki Społecznej”. Equal to program finansowany przez Unię Europejską. Niestety nie ma on „dobrej prasy”. Jak Pani sądzi z czego to wynika?

– Jestem przekonana, że wynika to z niewiedzy dziennikarzy, i ze zbyt małego rozpropagowania jego idei. Program ten bowiem różni się zdecydowanie w swoich założeniach od innych programów finansowanych przez UE. To nie jest program, co podkreśliły, bezpośrednio kierowany do beneficjentów, którymi w wielu programach są bezrobotni i obejmujący standardowe rozwiązania jak szkolenia, warsztaty czy staże. Oczywiście, w naszym projekcie również chodzi o aktywizację osób pozostających bez pracy czy doświadczających trudności w utrzymaniu zatrudnienia, ale my przede wszystkim chcemy wypracować systemowe rozwiązania, które mają ich zaktywizować. To mówiąc najprościej rodzaj laboratorium, w którym testowane są nowe pomysły. W przyszłości, kiedy się sprawdzą oczywiście, będzie je można zastosować w szerszej skali by pomóc osobom pozostającym bez pracy.

– Ten program to coś nowego na skalę europejską, czy może już korzystano z niego w innych państwach Unii?

– Z Programu Equal korzystały wcześniej kraje starej Unii i nadal korzystają. Ale my również mamy wiele do zaoferowania, mamy wiele nowych pomysłów które pozwolą rozwiązywać problem bezrobocia. Dlatego więc w nim uczestniczymy. Jeszcze może jedno wyjaśnię: Zdobycie pieniędzy w ramach tego programu nie było bynajmniej łatwe. Jednak nasze propozycje okazały się na tyle ciekawe, że przyznano nam środki.

Projekty realizowane w ramach Programu Equal to rodzaj testowania nowych pomysłów.

Wszystkie wysiłki zmierzają do uaktywnienia bezrobotnych, zwłaszcza tych którzy od dłuższego czasu pozostają bez zajęcia oraz wypracowania nowych modeli świadczenia wsparcia takim osobom. Jest to program realizowany również na poziomie międzynarodowym i jednym z jego celów jest także wymiana doświadczeń w tym względzie z innymi krajami UE. Wspólnie dzielimy się więc doświadczeniami i pomysłami, przede wszystkim tymi, które już zostały przetestowane. Po prostu staramy się znaleźć nowe formuły pomocy ludziom pozostającym bez pracy.

– Nie można było tych pieniędzy przekazać bezrobotnym, na bezpośrednią pomoc np. wspierając rozpoczęcie przez nich działalności gospodarczej. Zapłacić im ZUS czy sfinansować wyposażenie biura albo zakładu usługowego, jak robią to inne programy?

– Oczywiście, że nie. Ten program szuka nowej wędki, którą można dać bezrobotnym, a nie daje im ryby. W ramach tego programu wykuwa się nowatorskie podejście do problemu obniżania bezrobocia, bo ciągle jest duża grupa bezrobotnych, których dotychczasowe formy nie zaktywizowały.

– Może jakieś konkrety...

– Dwa miesiące temu byli u nas przedstawiciele z Niemiec, Wielkiej Brytanii i Portugalii, którzy u siebie realizują ten program. Wzięli udział w Konferencji, w której uczestniczyli przedstawiciele tzw. trzeciego sektora czyli organizacji pozarządowych. Podczas niej usłyszeli o tych nowych pomysłach.

Portugalczyki stworzyli np. u siebie tzw. Galerię pomysłów, która – krótko mówiąc – jest wsparciem dla nowych przedsiębiorców przez samorząd lokalny. Ten pomysł przyniósł znakomite efekty, głównie na terenach wiejskich, dlatego więc nie wykorzystać go u nas? Niemcy pokazali pomysł na uaktywnienie osób niepełnosprawnych intelektualnie – tworząc bardzo

Tygodnik

Śr. nakład 15000 egz.

Zasięg lokalny



interesujący system wsparcia. Angolicy mówili o franchisingu społecznym – w ramach którego bezrobotni sprzedają markę dobrze już funkcjonującą na rynku. Te pomysły przedstawiono właśnie na naszej konferencji, którą nazwaliśmy „Brama do Przedsiębiorczości.” Ale wymiana doświadczeń odbywa się na co dzień. Zaangażowani w program ludzie są dobrze wykształceni, znają języki obce i dlatego kontakty są bardzo owocne. Bardzo ciekawy jest pomysł, który zrodził się we Francji. Bezrobotni są zachęceni do podejmowania własnej działalności, jednak przez pierwsze pół roku nie pozbawia się ich statusu bezrobotnego. To ma dodać im odwagi do tych działań. Tego jeszcze nikt nie proponował i może ten pomysł okaże się strzałem w dziesiątkę. Zobaczmy za jakiś czas co powiedzą nam o tym Francuzi.

**– Rzeczywiście teraz obraz Waszych działań jest jaśniejszy. Podsumowując, czy można powiedzieć, że wyczerpały się proste formy aktywizacji bezrobotnych, że dotychczasowe nie były wystarczająco dobrą propozycją szczególnie dla tych, którzy pozostawali długo bez pracy?**

– Tak można by to ująć.

**– A więc co rodzi się w Waszym equalowskim laboratorium? Co teraz testujecie i co w przyszłości może się stać taką szansą dla bezrobotnych?**

– W tej chwili chciałabym powiedzieć o przedsięwzięciu, które realizujemy we współpracy ze Śląskim Forum Organizacji Socjalnych KaFOS oraz Stowarzyszeniem Chorych na Stwardnienie Rozsiane Ich opiekunów i Przyjaciół. Służą więc nam pomocą osoby ze wszech miar kompetentne. W ramach jednego z komponentów projektu przygotowujemy bezrobotne kobiety do świadczenia usług opiekuńczych. Jednocześnie przygotowujemy je do utworzenia podmiotu świadczącego takie usługi, który zapewni im stabilne miejsca pracy. W ramach warsztatów zawarli-

śmy pięć bloków tematycznych. Pierwszy – to część teoretyczna. Drugi – to teoria w praktyce. Podczas zajęć wykorzystywane są wcześniej zdobyte wiadomości, ale przewodnikiem ucznia jest tutaj mistrz, który jest specjalistą w tej dziedzinie. Trzeci blok to teoria, ale przekazywana przez osobę niepełnosprawną. Czwarty blok to zajęcia uczeń – mistrz, osoba niepełnosprawna. Wreszcie piąty to praktyki w różnych domach opieki, zarówno w domu tzw. dziennego pobytu, jak i całodobowej opieki. Jestem pewna, że ten model sprawdzi się w praktyce, bo już mówią nam o tym sami zainteresowani. Inne propozycje z jakimi chcemy się zmierzyć w ramach tego projektu będziemy przedstawiać sukcesywnie w momencie ich realizacji.

**– Jest Pani pewna, że pieniądze przekazane na realizację Equala przyniosą zamierzone efekty?**

– Jestem przekonana, że zostaną one bardzo dobrze wykorzystane, a nowe pomysły przyniosą widoczne efekty na rynku pracy. Doświadczenia zdobyte w innych krajach w pełni to potwierdzają.

– Dziękujemy za rozmowę.



STOWARZYSZENIE  
WSPÓŁPRACY  
REGIONALNEJ

Tygodnik

Śr. nakład 15000 egz.

Zasięg lokalny

